

KORRESPONDENT—WARSZAWSKI

DONOSZĄCY WIADOMOŚCI KRAIOWE I ZAGRANICZNE

We Czwartek o godzinie 10. zrana.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

Z Warszawy dnia 6. Listopada. Obchodzony tu był uroczystości Najiaś: Imperatorowey Rossyiskiey dzień Imienin Katarzyny S. z przyzwoitą wspaniałością. W Cerkwi Greko-Orientalnego wyznania (która teraz do pałacu Hr. Borchow z Leszna jest przeniesiona) zwykle odprawiło się nabożeństwo. JX. Sadkowski Biskup Pereasławski Archimandryta Słucki w assystencyi Duchowieństwa tegoż wyznania przy odgłosie dzwonów i wokalne muzyki wojskowej celebrował biskupim obrzędkiem. Znajdowali się przytomni na tym nabożeństwie JWW. Bulhakow Poseł Dworu Peterzburskiego, Kochowski General en Chef Woysk, tudzież inni Generałowie i Sztabs-Officerowie Rossyjscy. Nastąpił wielki obiadu JW. Kochowskiego, a wieczorem zaś kolacya i bal z tańcami u tegoż JW. Generała w Pałacu Bielińskich. Front pałacu z cyfrą Imperatorską do illuminacyi był przygotowany. Deszcz i wiatr przeszkodził.

Dnia 2. Grudnia. W Niedzielę 1szą Adwentu Zgromadzenie tuteysze Auszpurskiego wyznania obchodziło uroczystości swego cmentarza za Nowo Lipiem nowo obmurowanego święcenie podług następującej ceremonii:

O drugiej godzinie z południa zebrał się lud na dawnym umarłych polu, gdzie hymny pożegnania się śpiewano motetto. W tym za poprzedzającym krzyżem Szkoły z Nauczycielami ciąg swoy odprawowały z śpiewaniem pieśni: *Panie JEZU, tyś Człk i Bóg &c.* Szły potym tego wyznania dytyngowwane Osoby, toż starsi Duchowni, Konsystoryalni Radzcy, i kaznodzieie. Za temi następowało pierwszego, dla złożenia na tym cmentarzu, zmarłego ciała mające od żałobnych nosicielow, i Marszałkowskiey warty assystencyą.

Takowey śmierci i pogrzebu padł nayprzód trafunek na pobożnego Eliasza Rau, który w tuteyszey stolicy pier.

wszym był Maystrem Krawieckim ewangelickiego wyznania. Zebrane mnoſtvo towarzyszące tey żałobney podróży do 4. lub 5. tysięcy wynosiło ludu.

Gdy wóń kirem okryty na moſt nowo zbudowany wiedział, dał ſię ſłyſzeć z cmentarza dzwonu odgłos. Zaraz po przybyciu zaczęła ſię Polkim językiem poświęcenia exhorta od Paſtora *Schmida*. Potey ikończoniu z pieśni *Z serca cię miłuję &c.* wiersz 3ty był odśpiewany:

Panie niech Anieli twoi,
W czas śmierci ſtrzeżą dusze moi,
Gdzie Abrama, tam ią ſtawisz.
Niech ciało w komorze podziemney
Wdzięcznie bez trwog w łożnicy ciemney
Spi, aż ſię na ſąd zjawisz.
W ten czas mi zmartwych wſtać każeſz,
Oczom ſię moim pokażeſz,
W radościach wiecznych o Panie!
Tyś mię zbawił me kochanie!
Jezu Chryste day z miłości,
Abym Cię chwalił w wieczności. Amen.

Położony był zatym na kaplicę mającą bydź poſtawioną kamień węgielny, pod który medale umyſlnie w roku teraźniejszym bite rzucano. Wyrte na tym kamieniu naſtępujące napisy: *D. O. M. Stanislao Augusto R. P. Sacelli funebris Cælis Evangelici Varsoviensis & A. C. primus lapis positus Anno M.DCC.XC.II. Die IV. Non: Dec: sacra administratoribus C. L. Hemmerich, & C. H. P. Schmid cura Collegii Ecclesiastici & P. Menzel. C. G. Breunig. J. Baumeister, C. S. Ohnesorge &c.* Wzniesiony zatym krzyż ſtał na miejscu swoim. Naſtąpiła żałobna przy pierwſzym grobie przez Paſtora *Hemmerich* mówiona exhorta. Cała ta uroczyſtość zakończona ſpiewaniem.

Z Woiewództwa Sandomirskiego d. 29. Liſtop: W dzień S. Katarzyny obchodzona była pamiątka koronacyi J. K. Mci. tu w Powiecie Sandomir: w Przepiorowie. JP. Marcin Odrowąż Pieniążek Podkomorzy Lwowski Kaw: Ord: S. Staſiawa dla zebranych w dom ſwój Obywateli, oraz licznych Sztabs Officerow i Officerow woyska Roſsyiſkiego w Woiewództwie Sandomirſkim koſtytującego dawał obiady kołacy z tańcami, gdzie u ſtołów przy biciu z armaty odgłosie dętey Muzyki, ſpełniane były zdrowia NAYTAŚNIEWSZEGO PANA, i Nayaſ: Imperatorowey Roſsyiſkiej.

Rezolucya na Rapport Konfederacyi Ziemi Warszawskiej.

KONFEDERACYA GENERALNA WOŁNYCH OBOYGA NARODOW ZŁĄCZONYCH.

Liſt Ur. Marſzałka Konfederacyi Ziemi Warszawskiej 30. 8bris datowany, Rapport Sądowniczy, Ekonomiczne rozſądzania, rachunek z Kommiſſyą zeszłą Cywilno - Woyskową, rachunki z Miasta Starey i Nowey Warszawy, i inne *per Annexa* przyłączone odebrała; A w odebranych widząc pilnie zalecenia ſwoie dopełnione, na to naſtępnie odpowiada.

Konfederacya Generalna O. N. przyłączone *Annexa* Delegowanym z Konſyliarzow Generalney Konfederacyi oddała, Aby ciż znoſząc ſię z JW. Marſzałkiem Ziemi Warszawskiej, zażalenia, uciſki JW. Kochowskiemu przełożyli i skuteczne ſposoby do ich odwrócenia ułożyli.

W obrachunku percepty i expenſy od Kommiſſy Porządkowey Ziemi Warszawskiej odebranych, Konfederacya Generalna O. N. ponieważ doſtrzeża, że 11000. Żłt: Pol: Ur. Woynie, iako Regimentarzowi zeszła Kommiſſyą Cywilno - Woyskowa Ziemi Warszawskiej zapłaciła; przeto żąda wiedzieć za czym rozkazem, czyli za uchwałą Seymikową, czyli za rezolucyą tylko Kommiſſy Cywilno - Woyskowej, czyli oſłarę datku, czyli celem pensyi w przyszłość pętnić ſię mającego urzędu, a niepełnionego, ſumma wzmiankowana 11000, zoſtała zapłacona? aby decydować ſprawiedliwie mogła o jej legalnym lub nie, użyciu.

Biaus Miasta Starey i Nowey Warszawy odebrany do dalszey Generalney Konfederacyi O. N. rezolucyi odłożony.

Pensya 10,000. dla Ur. Skulſkiego przeſzlego Piſarza Ziemi Warszawskiej przez Prawo 1775. z dochodów Rzpłtey oznaczona i nad Prawo inaczey obroconą bydź nie może. Dan w Grodnie na ſeſſyi Konfederacyi Generalney O. N. dnia 8. 9bra 1792. R.

STANISŁAW SZCZEPOTOCKI (L.S.) XEE ALEX: SAPIEHA
G.A.K. G. K. K. M. K.W. i W.X. Lit. K. M.

ZAGRANICZNE.

N I E M C Y.

Z Bareuth dnia 15. Paźdz: Za rozkazem zwierzchności. W tych dniach pewny nazwany Piotr *l'Esque* mianujący ſię bydź Dentyſtą z *Strazburga*, gdy był w podeyrzeniu ſpółnictwa ſpiſku na życie Króla Jmci Pruſkiego, przytrzymany dnia 21. Sierpnia tego Roku przez Emigrantow Francuzkich w *Stollhoffen* i zaprowadzony do fortecy *Plassenbourg*.

Ten nieſzczesny w zapytaniach, na które muſiał odpowiadać zeſłanemu od Króla w przytomności Majora, dał odpowiedzi i wyznania w treſci takowey:

Ccccc2

Pytany o miejsce urodzenia i mieszkania swego, odpowiedział, że jest z *Lugdunu*, a od 10. lat, jako Dentysta mieszkał w *Straßburgu*.

Twierdził, że Rewolucya Francuzka w początkach mózg jego tak zagrzała, iż był trwale oney naygorliwszym obrońcą.

Gdy w *Straßburgu* ucztę sprawował *Dietrich* z okoliczności obrania swego na Prezydencją Miasta, miał wprawdzie sposobność dać się poznać temu Prezydentowi, lecz na wszystkie zapraszania tak samego Prezydenta, iako też i innych żadnym sposobem niechciał do klubu wpisywać się Jakobinow, będąc tego mniemania, że przestanie być przez to używany do niektórych zębów. Mimo to nieprzełał ugęszczać do innych zgromadzeń Demokratycznych.

Nieprzyjacielskie kroki od mocarstw niektórych przeciwko Francji przedsięwzięte wiele niespokojnych głów między temi klubami poruszyły, aby Króla Pruskiego iakimkolwiek sposobem pozbawić życia. Skarg było dosyć, że się nikt nieznaydował na to porywczy, mimo wielkie obiecywane nadgrody, i mocną protekcyą, któreby taki człowiek pewnie doznał z strony Rządu Francuzkiego.

Nawet prosto niektórzy udali się do tego Dentysty, iż ten sposób naylepszy byłby do prętkiej i wielkiej fortuny. Na co odpowiadał nieuważnie, że się spodziewa być Królowi prezentowanym i u niego naleść służbę.

Działo się to około 15. dnia Maja przeszłego. Przed samym wyjazdem do Niemiec *l'Evêque* był u Prezydenta *Dietrich*, który sam na sam widząc się przyrzekł mu 500,000. Liwrow, ieśliby Króla Pruskiego zgładzić potrafił.

Gdy przyznający się do tej zbrodni trudność zarzucał, że takowe przedsięwzięcie jest naytrudniejsze do wykonania, i że nie widział iakaby pewność była uzyskania tej summy, Prezydent mu odpowiedział, iż zaraz skoro mu doniesie o sposobności wykonania tego zamiaru, summę wypłaci żonie jego 200,000. Liwrow, a reszty samże Prezydent być zaręczycielem siebie oświadczył, i owszem całą swoją familią, któraby pewnie naraziłaby się na niebezpieczeństwo zemsty ludu, gdyby słowa mu niedotrzymała. Nakoniec po skutecznym dziele, nie trudnoby umknąć było przez *Oslendę* do *Anglii*.

Pytał się nadto Prezydent u *l'Evêque* czyliby miał na drogę pieniądze, a gdy odpowiedział, że nad 15. Luidorow nie ma, Prezydent zapewnił, iż dla uniknienia suspicyi

wszelkiej, 25. prócz tego Luidorow zapewni u Bankiera w Frankfurcie nad Menem.

Nakoniec *l'Evêque* pożegnawszy Prezydenta, nąysciślejszy nawzajem przyrzekłszy sobie sekret, obiecał pisać z Berlina z oznaymieniem, czyli znajdzie iaki sposób ukutecznienia takowego układu, lub też zgoda nie.

Nim oddalił się z *Straßburga* z iakimśi nazwanym *Olinet* zniósł się, jednak niezwierając się mu zgoda niegodziwego projektu swego, tylko że będzie do niego cyframi pisywał o wszystkim przyrzekał, coby się tylko w Prusach trafiło, aby mógł to Klubowi Jakobinow donosić.

l'Evêque przejeżdżając przez Frankfort bierze 25. Luidorow zakwitem, a ztamtąd udawszy się do *Haguenau* znajdnie Xcia Württembergiego, za którego dworem przybywa do Berlina.

Zapytany wyznaie, iż do tej Stolicy iadąc im barziej się zbliżał, tym większe czuł wduszy swojej gryzotami zmęczoney sumnienia katownie. Z tej przyczyny dwa razy mając sposobność Króla otruć, chybił tego przedsięwzięcia, lubo łatwiuteńko mógłby to wykonać.

Król Jmć dwa razy na obiedzie znaydował się w *Bellevue* pałacu swoim. Tam wolny miał wstęp *l'Evêque* do kuchni. Oglądał pułmiski i butelki wina dla Króla przygotowane, które bardzo łatwo mógłby trucizną zaprawić przytomny iako Dentysta, gdyż się nikt zgola go niewystrzeżał.

Wyznał, że pisał do niego z *Straßburga* *Dietrich* Prezydent do Berlina pod datą 15. Czerwca. Obowiązuie go w tym liście, aby zamiar swój do skutku przywiódł, lecz w odpisie *l'Evêque* swoim donosi, że wąpi gdyby miał dokazać, ponieważ Król Pruski ma wkrótce z Berlina wyjechać.

Co się tycze korespondencyi z *Olinetem* bardzo wiele ten listów odbierał od Dentysty, lecz te nie zawierały nic więcej, prócz wiadomości krajowych.

Nakoniec wyznał, iż tak list Prezydenta, iako i *Olineta* podarł.

W piętnaście prawie dni po wyjeździe Króla, także zapuścił się ten *l'Evêque* w drogę do *Straßburga*, iżby żonę i dzieci przeprowadził do Berlina, gdzie z swej umiejętności dosyć korzystał, przeto myślił tam na zawsze mieszkanie sobie o rad. Jakożkolwiek bądź, nikomu nigdy niezwierzył się haniebnego zamiaru swego, który go zprowadził do Berlina. Powracając do *Straßburga* w drodze zatrzymany był w *Stollhoffen*.

To ze szczegółami wyznaczenie połączone z najwyższym żalem takowego przedsięwzięcia, od samego rzeczono go Piotra *L'Evque* Dentystry całe jest dyktowane i gdy pokilka razy je przeczytał podpisem jego ręki ztwardzone.

(Podpisano) *de Schlenhourg. d'Alvensleben.*

Z Wiednia d. 7. Listopada. Regimenta do Rennu wychodzą: z Infanteryi, *Michał Wallis Keil, Wartensleben, Breschewille, Kalenberg, Brenzano.* Te stoją w Czechach. Każdy ma Regiment wyprawić dwa bataliony. Regimenta zaś *Lascy, Olivier, Wallis, Huff, Kawnitz, Wenzel, Colloredo, i Kaiser,* stojące w Morawii dadzą po batalionie każdy. Kawalerya złożona jest z 3. Dywizyi de Kavanagh, 3. de Chakmin, 3. de Waldek i z 7. Regi: Strzelców lekkich. Rzgimenty wzmiankowane odebrały przy tym rozkaz, aby dopełniały swoje korpusa, iżby w potrzebie same były gotowe maszerować.

Wszystkie bataliony są bardzo mocne, bo każda kompania od 260. do 270. Żołnierzy będzie ludzi mała, co uczyni na każdy batalion po 1600. a w ogule 30. tysięcy Infanteryi. General *Wenzel Colloredo* część tego wojska będzie miał pod swą kommandą.

Te układy obiecują kampanią przyszłą bardzo tęga. Sam Dom Austriacki 160. tysięcy licząc korpus w Piemencie ma utrzymywać. General De Vins ma tam komenderować, ponieważ Król

Sardyński o to prosił. Hr: Rasumowski Posel Rosyjski odebrał nadzwyczajnego kuryera od Dworu swego. Mniemanie jest, że względem pomocy od Imperatorowej Rosyjskiej wojskom sprzymierzonym obiecaney. Mówią, że 25. tysięcy wojska pod komendą Generała *Suwarow* ma do Niemiec przybyć. Lecz jeszcze w tej mierze nie pewnego doniesić nie można.

Z Koblenz d. 12. Listopada. Król Pruski tu się w armii znajduje. Wyjechał śpiesznie za wojskiem swoim ku Flandryi. Dla łatwiejszej wojska przeprawy most na Renie tu zrobiono. Tuteyż Kartuzi opuścili swoy klasztor. Ten Prusacy osadzili. Zakonnicy do innych przenieśli się domow. Armii Generała *Kellerman* liczą do 40.000. Niektorzy już przy *Merzig* stanęli, i *Trewirowi* grożą. Mówią, że z Brandenburgii jeszcze 10. Regimentów tu nadejdzie. Wczoraj sztafetą wiadomość nadeszła, że Francuzi Pruskie i Cesarzskie Magazyny w *Remich*, i *Grewenmacher* w niwecz obrobili.

Zawczora General Lieutenant Pruski *Kalkstein* z niemałą dywizją natarł na *Lim-*

bourg. Francuzi mniejsze mający siły, wymaszerowali śpiesznie, straciwszy w retyradzie nie mało ludzi. Wkrótce Król Pruski do *Limburg* przybył, i wielkie posilki dla ubezpieczenia tego miejsca przeprowadził. Wiele tedy wojska Pruskiego co dzień maszeruje. Powszechne jest mniemanie, że ku Moguncyi spieszy. Hassow też korpus za Prusakami tuż następuje.

Dochodzi tu wiadomość, że 40. tysięcy Austriaków w te strony zbliża się. Procz tego 20. jeszcze tysięcy Pruskiego tu wkrótce obiecują. Austriacy prowadzą wielką artylleryą, która niegdys za *Laudona* burzyła mury *Belgradu.*

Mówią, że między Austriackimi Generalami i Francuzkiemi stanął układ, mocą którego Prowincye *Geldrya, Limburg, i Luxemburg* przy Austriakach, a zaś kraie *Brabancyi, Flandryi, Hannonii, i Namur* zostaną tym czasem przy Francuzach, których Generalna kwatery ma być w *Bruxelli.*

Xże Bruświcki nad wojskiem Króla Pruskiego znowu komendę najwyższą objął, a General *Kalkstein* inną Dywizją komenderować będzie.

Z Hamburga d. 10. Listop. Nowina najważniejsza z północy jest, że, młody Król Szwedzki, który już od nie-

jakiego czasu chorował, życie zakończył. Gazeta jednak *Hamburka* nie o tym nie wspomina. (*z Gazety Brunskiej.*)

Z Frankonii d. 17. Listop: W Moguncyi między Obywatelami takie się wszczynają rozruchy, że scen Paryżkich lękać się tam przychodzi. Z klubu ieden imieniem całego obywatelstwa protestował się przeciwko wszelkiej nowey Konstytucyi. Xże *de Thur* i *Taxis* ma z Frankfurckiego Pocztamtu kommissarzem Francuzkim 100.000. Złt: i tyleż z Pocztamtu Moguncckiego zapłacić. Na Miasto *Limburg* pod bytność Francuzów 400.000. Złt: a na *Studnią Seltes* 200.000. Złt: opłaty nałożono. *Z Weilburga* 300.000. Kontrybucyi domagano się, i niektórych radnych z sobą wzięto. Za zbliżeniem się Prusaków nagle wyretyerowali się Francuzi. Dnia 14. t. m. w nocy do Frankfurtu 10. wozów, a do Moguncyi 20. wozów z ranionymi Francuzami przywieziono. Przez tę całą noc słychać było strzelanie z armat.

Z Lippstadt d. 20. Listop: Brabandzkie Narodowe Regimenta przy wojsku Austriackim będące wielkimi kupami do Francuzów przechodzą. Podług Listów z *Berlina* Regiment, Huzarów Generała *Golza* przybyć ma do tutejszego Miasta. Gene-

rała *Möllendorfa* korpus do marszu wkrótce ruszy, ale jeszcze wiadomo nie jest dokąd. Do tego korpusu Regimenta z Pruss i Śląska będą przyłączone. W Berlinie Officer od Artylleryi i Professor z Akademii wojskowej dla podeyrzaney korespondencyi są aresztowani.

NIDERLAND.

Z Tournay d. 10. Listopada. Między dniem 7. i 8. w nocy wojsko Austriackie opuściło to Miasto. W kilka godzin Francuzi weszli. Znaleźli 400. beczek mąki, dwa wozy chleba podróżnego, 5. armat, z których 3. zagwożdżone, wiele drew do opał.

General Bourdonnaye na czele Francuzow to Miasto objął, Kommissarze Konwencyi Narodowej dwoma Trębaczami uprzedzeni, od Miasta spotkani klucze od bram przyjęli.

Z Bruxelli d. 14. Listop.

Po wielu utarczkach z Austriakami dnia dzisiejszego weszło tu Wojska Francuzskiego 6. Batalionow Granadyerow, i infanteryi lekkiej, a 10. Eskadronow Dragonii,

Huzarow i Strzelcow konnych. Artylerya też nie miała nadciągnęła. Gdy General Dumourier przybył do Ratusza, Magistrat mu przyniósł klucze. General na mowę przy tej okoliczności odpowiada. *Obywatcle! Już tych niepotrzeba więcej ceremonii. schowaycie klucze wasze, strzeżcie ich wy sami pilnie. My jesteśmy wasi przyjaciele i wasi bracia.*

Dumourier stanął w pałacu *Bellevue*. Niewolnikow 800. Francuzkich dziś wypuszczono. Herby Cesarskie, który były nad bramą poczty tutejszey listow, iako też i z poczty konney są poździerane.

General Dumourier, gdy się znajdował na komedyi miał wieniec na głowę sobie włożony od Panny *Duquesnoy*.

Z Bruges d. 10. Listopada. Dziś kapitan *de Ghend* imieniem Deputacyi Rewolucyjney Belgow i Leodyczykow objął tuteysze Miasto, wprzód uczyniwszy toż samo w dwóch Miastach dawniey Austriackich *Menin* i *Courtray*.

D O N I E S I E N I A.

Sąd Kommissarski J. K. Mci Obwieszcza Jchmość PP. Kredytorow Blumowskich aby się nadzień 15. Grudnia Roku bieżącego w Rezydencyi W. Białobrzezkiego Kommissarza J. K. Mci o godzinie świątecznej po południu osobiście stawili, a to dla attentowania Dekretu finalnego na tenże dzień publikować się mającego, oraz końcem wykonania na rzetelność pretenzyi swej przysięgi, Komu wypadać będzie.

Poczta z Litwy dnia wczorajszego o godzinie 5. wieczorem jeszcze tu nie stanęła.